



kat.komp

14633

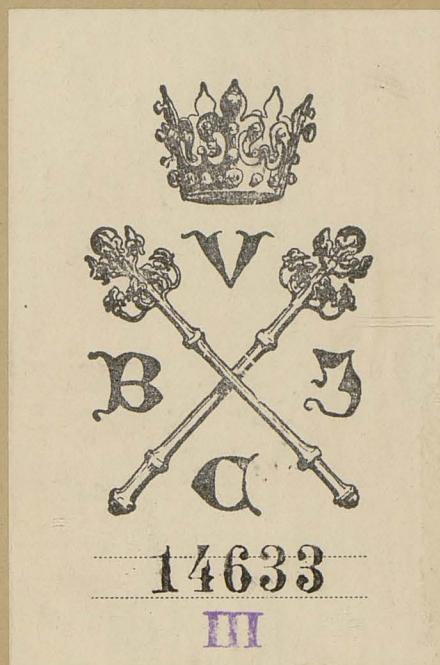
MSD

5

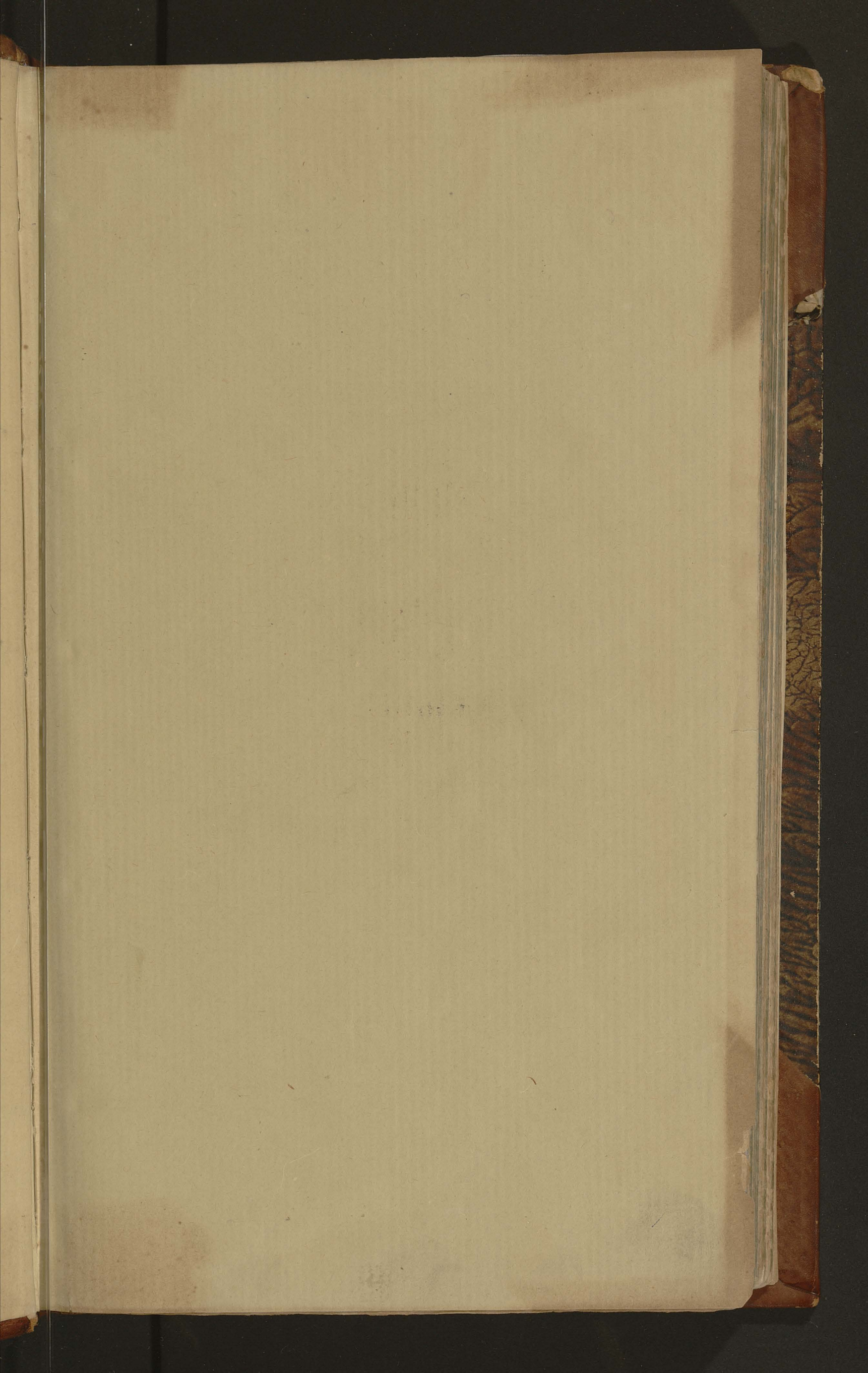
UNIVERSITETA
ZAGREB
KRAJINSKI

R
MU
RA

Na nowo oprawiono w r. 1936.



Obim. : Szano polskie 4995/V



Starzeński - Przeradski,

Faber - Koch -

— — — ^{3 1/2} Wolanski & Matuszewski.

Gidroye - Wolanski, Matuszewski.

Wolanski - Gidroye.

6. Wirmer - Stefani - Bankhoffer

7. Miodolewski, Stefani, Janowice, Korakowski

8. Bankhoffer - Wirmer -

9. Wirmer - Bankhoffer

10. ~~Bankhoffer~~ Karc. 206, 14633. III. t. IV. nr. 17.

11. Bankhoffer - Wirmer,

12. Matuszewski - Nyczycki,

13. Wotkowicz - Gnatowski.

14. Kociot Bieski - Japa: Tegobowski, Wyganowski,

15. Nyczycki.

16. Przeradski - Werenyński - Choanowicz, Skieny

17. Romer, - Bernardyni - Krywobitcki.

18. Oginski, Manuzy.

19. Borch - Plater -

20. Dulica -

21. Sawinski - Wotkowicz.

22. Srodowicz.

23. Lieta, Hermann

24. Ekonomik Godyniska -

25. Pożniak - Wotkowicz, Marciniowski,

26. Skarżysko Halczyński,

27. Augustow - Ekon. Godyniska - Pankiewicz,
Karlewicz.

28. Totoczko - Kameński.

29. Szaniawski.

30. Karczmarowski -

31. — — — Osniatowski

32. Gosnowski - Bismutski - Kabinowski,

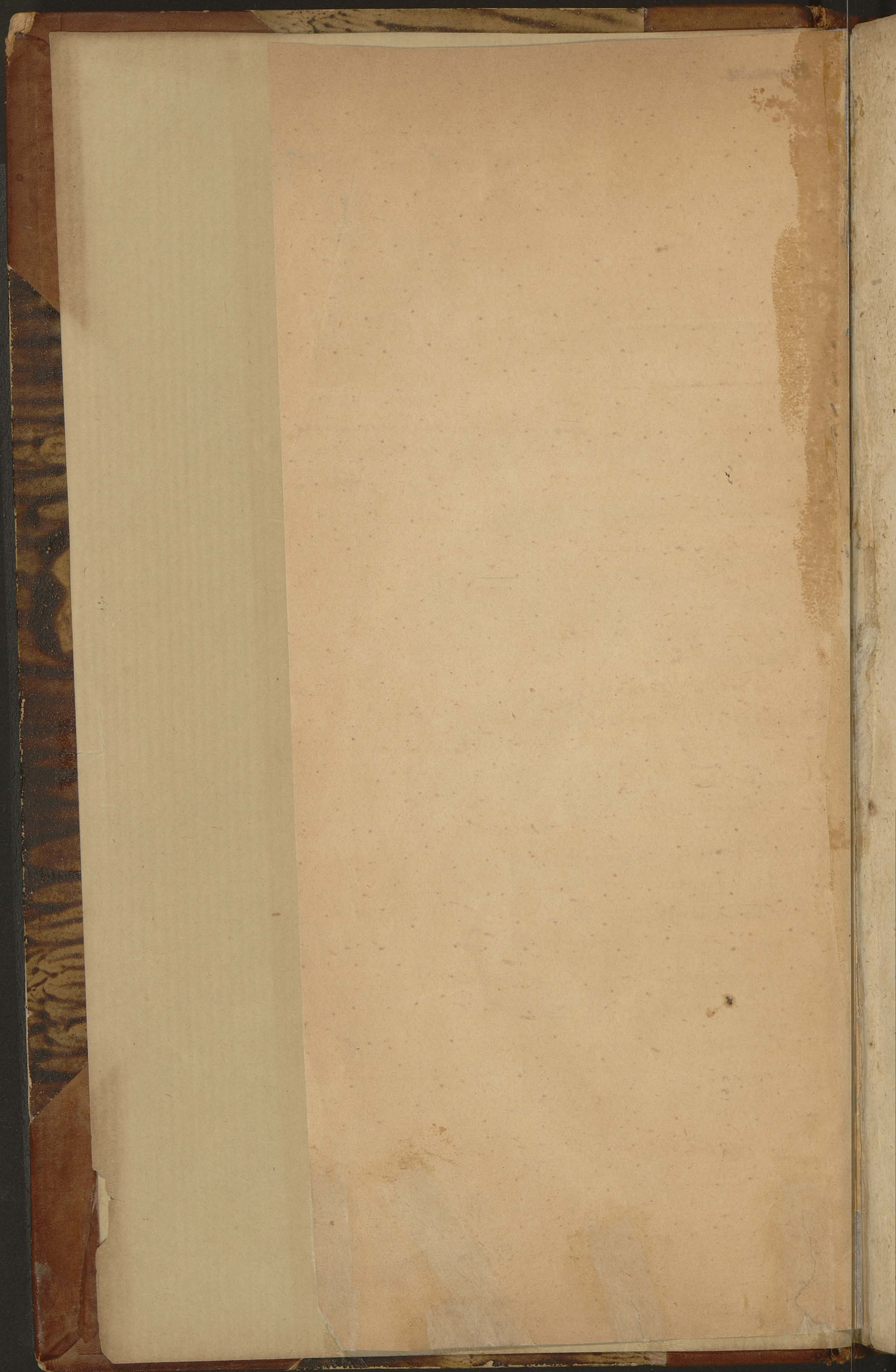
33. Sylwestrowicz -

34. Pominski, - Gieren, - Grabowski.

35. Grabowski

36. Tomatis - Bookman,

37. Godyn -



9 flor

1771

0.00

1887. III. 98.

WV
a
V
P
H
V
C
JW. Barłomiej Szewdrski, Kasztelan Piechowski,
Dobr. Rowca Wielkiego y małego, byłi. Koscielne
JA
dzie
szta
Lip
wia
incy
Bar
Ma
Bra
ty
ce
na

ODPOWIEDZ

Od JWW. Ogińskich Marszałkownictwa Bra-
sławskich, y WW. JPP. Kwinty Pifa-
rza Ziem: Brasław: Deregowskich Skar-
bnikow, Szaumana Starosty, Tołokoń-
skich Rotmistrzow, y udzielnych Stron
w Okolicach Sipowiczach, Arcimowi-
czach, y Dauborach Possessye mających.

Na Zarzut

JW. Manuzzego Starosty Opeckiego, Ka-
walera Orderu Lwa Złotego.

§.

Nie ma tam miejsca żadna wymowka, gdzie wyraźnie Prawa gwałt
cierpią, y gdzie dotykającym sposobem zruynowana widzieć się dać
powaga Assessorskiego Dekretu; a oraz gdzie o tąż powagę oparte bezpieczeń-
stwo Obywatelów upaść musiało.

W oczach iednego JP. Starosty Opeckiego może to wszystko wydawać
się szanownym, co on czynił, y co ieszcze uczynić zamierzył; lecz w oczach
Publiczności y Sądu, cechę tylko samowładnych nosi postępku; y ieste
żywym obrazem krzywdy bliźniego, na którą niespracowanie, a zawsze JP.
Starosta godzi.

Przedsięwziął JP. Manuzy Ssta Opecki usprawiedliwić Sądownie, że z
nim oto Sprawa być już w Ziemstwie nie może, co mu samo iednemu Dekret
Assessorski przeznaczył, że już ucześnieństwo każdego gaśnie, skoro on pierwszy
ubiegał, acz do rzeczy cudzemu Aktorstwu przysłuchaiący, y że wszyscy, o
wszystko plac tylko mają na Kommissyi mowienia, a oraz, że każdy zgrzeszył,
kto tylko JP. Sstę w Kwestyach między Dobrami Ziemskimi nawzajem zda-
rzaających się do Grodu powołał.

Weysć więc przez szczeguł należy w te wszystkie zarzuty, y nad ka-
żdym krotkie a gruntowne zastanowienie uczynić: a *nayprzod* nad tym. Czy się
może uchylić od rozprawy in foro Competenti z swemi Uczestnikami Manuży.

§.

Gdyby Prawa nie było; sprawiedliwość mowilaby za temi do Sądu,
ktorzy będąc uczestnikami, są razem doputy pewnymi swoiey własności, dopuki
sami na drugiego Aktorstwa nie przeniosą, y z onego bądź przez Sąd, bądź
przez Dokument nie wyzują się.

Tym bardziey tak wierzyć należy, kiedy w samym Praw źródle to
się dla każdego bezpieczeństwo zamyka, y kiedy Art: 70. Rozd: 4. dawno już
to rozwiązał, co dziś JP. Manuży wątpliwym mianuie, pokazując każdemu
uczestnikowi drogę do tego, komu rzecz przez Dekret sądzoną zostanie.

A,

Słowa

O D P I S

Słowa Prawa: A Pozwany już będzie powinien iemu samemu y chociaż-
by innych uczestników przy nim nie było, odkazywać y usprawiedliwiać się. A
tym drugim uczestnikom pozym wolno będzie swych części na Dzierżącym kiedy
zechcą Prawem dochodzić.

Nie idzie więc tu o przesąd Dekretu Assessorskiego, lecz o zachowanie
iego powagi, bo gdyby podobnego uczestnika nie przyznał ten Dekret natury
Ziemskiej w częściach rekwirowanych od Starostwa; toczy y drugi uczestnik
nie miał do mówienia pobudek, mówiąc zaś o swoją Schedę, nie może mówić
przeciw Dekretowi, ale za Dekretem y za jego nieporuszoną świętością.

JP. Ciechanowiecki Aktor Maiętności Bohinia, był uczestnikiem z Jmć
Panami Tołokońskimi y Szaumanem tey całej rzeczy, ktorey od Starostwa Ope-
skiego dochodził, y którą przez Dekret oczewisty w Roku 1782. zapadły, iako
żstotną Ziemskość, za Ziemską wygrał.

Obiekt zaś tey wtenczas był tylko taki, aby wypróbować Ziemską na-
turę, nie zaś aby wiedzieć komu y z iakich głów, a oraz przez iakie Zapisy
w tey Ziemskości należeć mogą części, bo na to czyli na kognicyą Dokumen-
tow Ziemskich między Ziemskimi Sądu nie było; bo ta y taka descendencya
nie jest, tym to Dekretem Assessorskim tknięta, kiedy nawet Tołokońscy ani
byli przez Ciechanowieckiego oto pozwanemi, ni też wzajem pozywającemi
iego.

Trzeba wiedzieć, że w Roku 1780. JPan Ciechanowiecki Possessor Bo-
hinia jednostayną miał plantę z wszystkimi Stronami przeciw Starostwu Ope-
skiemu, y w tey jednostayności zapadł Dekret Kopią Spraw z komportacyą de-
cydujący, po którym nim powtornie przypadła Sprawa JPan Manużży zawarł
Kontrakt kupna Dobr Bohinia z JP. Ciechanowieckim, y mimo obowiązki wło-
żone przez Prawo 1766. Roku na każdego Starostę, to w Prawo przedaźne
umieścił, co sam iako Starosta przy Starostwie trzymał.

Zrobiwszy więc takie dla siebie od Ciechanowieckiego nabycia, poszli
do pryncypalney w Roku 1782. rozprawy, a że JP. Manużży będąc wprzód Sta-
rostą Opekim, starał się następnie sam Pretensorem do tegoż Starostwa, na-
swoim więc mieyscu musiał Instygatora Litewskiego postawić Aktorem Sprawy z
Strony Starostwa, który pozwawszy y Ciechanowieckiego y Mannżżego odpierał
żądane zyski.

Już tedy w Roku 1782. całkiem początkowy stan Sprawy przewrocono,
y już Manużży powództwo biorący do Procederu iako Starosta, odporną prze-
ciw Starostwu wziął na się postać; a Instygator Litewski znaczyl pryncypalne-
go Aktora Sprawy Dobr Dożywnich.

Instygator tedy Aktor Sprawy Starostwa Opskiego; nikogo więcej nie
pozywał nad Mannżżego y Ciechanowieckiego, wzajem też nikt z Instygatorem
Sprawy nie popierał; więc między nimi tylko to czyta się do wygrania y u-
trzymania Kwestyą.

Są bowiem łączone Mandaty przeciw niektórym Osobom z Instancyi Ma-
nużżego, lecz te tylko, które w Dekrecie Dylacyinym 1780. R. znajduią się
kiedy ieszcze Manużży reprezentował od Starostwa Opskiego Powództwo, wzai-
em też niektora Szlachta z tegoż Dekretu Dylacyinego przeciw Mannżżemu
miała Aktorat y Mandat.

Ale w takiej plancie, iaka była zrobiona później, toiest: z Instyga-
torem y od Instygatora żaden z przygraniczających nie miał Mandata: widzieć
to wszystko w Dekrecie oczewistym, y konfrontować z iakich Mandatow były
Aktoraty ziednoczonemi.

Jchmość Panowie Tołokońscy uczestnicy Aktorstwa gruntów za Ziem-
skie przyznanych; nie pozywali w Roku 1780. do Dekretu Kopiarum Spraw ni
Manu-



Manużęgo, ni Ciechanowieckiego. Rownie y w Rokn 1782. nie byli pozywającymi tych samych, ni też Instygatora, iakże mogli przegrywać swoją własność nie mając ani od Instygatora, ni przeciw Instygatorowi Mandatow.

Pierwsza jest to tedy najsilniejsza uwaga, że w Roku 1780. niemasz Tołokońskich y Szaumana Mandatu po Manużęgo, a kiedy niemasz Mandatu, iak przeciw Dekretowi godziło się wmawiać, że odsądzeni od tego, o co ieszcze nie wprowadzali Sprawy.

W Roku zaś 1782. już wypadałoby Tołokońskim y Szaumanowi pozywać Instygatora o awulsa od Starostwa, bo już Instygator stał na stopniu pryncypalnego Aktora, a przecie y w tym czasie, Sąd się nie doczyta po Instygatora od Tołokońskich y Szaumana Mandatu; ni wzajem od niego po nich. Zkądże więc JP. Manużę, na zabicie uczestnictwa Tołokońskich zasięgnie Prawa, kiedy mu y Statut nie daie, y Dekret nie rozstrzyga.

Mógł Ciechanowiecki y w stopniu jego Manużę mieć z Instygatorem o naturę Sprawy; ale nigdy nie mógł uczestnictwa Tołokońskich przywłaszczać, kiedy w tym punkcie nadto jest Statut iasny, gdy pisze, że Uczestnik powinien nawet dalszych uczestników swoich razem do Prawa pozywać y bez nich nic ku ich krzywdzie nie czynić: słowa Art: 70. Rozd: 4.

A iż ieden Uczestnik bez drugiego, sam tego czynić, ani ku krzywdzie inszych Uczestników swych żadney rzeczy społeczney przeciągać nie może, przeto iesliby insi Uczestnicy wszyscy pospołu iakiey rzeczy społeczney w Prawie dochodzić, y o nią mówić niechcieli, tedy ten, który dochodzić zechce, ma o to postępiem tego Statutu przypoznać onych Uczestników swoich.

Znał Ciechanowiecki, że Tołokońscy są Właścicielami spólnemi Aktorstwa dochodzącego się z pod Starostw Opeskiego, znał ich niezbite Uczestnictwo, bo mu Dekret Kommissarski w Roku 1691. zawsze tę wyobrażał prawdę. Czemuż więc Ciechanowiecki nie pozwał Tołokońskich, a gdy nie pozywał y o to Uczestnictwo dotąd nie miał Sprawy iak dziś może wmawiać Sądownie, iż Tołokońscy stracili; gdy ich dalszy wyrok cytowanego Prawa zasłania pisząc:

A gdzieby na pierwszych Rokach kto z tych Uczestników za pozwy, albo za Listem upominalnym nie stał y spólnie części swey dochodzić niechciał, tedy już on Uczestnik, który rzeczy społeczney dochodzić zechce sam ieden, nie tylko swey części dochodzić może y bez inszych Uczestników, a Pozwany już będzie powinien iemu samemu, y chociażby inszych Uczestników przy nim nie było odkazywać y usprawiedliwić się. A tym drugim Uczestnikiem potym wolno będzie swych części na Dzierżącym Prawem kiedy zechce dochodzić, tylkoby dawności Ziemskiej nie przemilczeli.

Czy chciał więc, albo niechciał Uczestnik dochodzić wtenczas spólności, to oboje żadney mu przeszkody nie czyni do dochodzenia później; bo tylko Prawo ieden warunek zakłada niezamilczenia dawności, a która w dzisiejszym zdarzeniu nie jest dla Tołokońskich zarzutem.

Ciechanowiecki więc w pierwszych lat biegu nie pozywał Uczestników swoich Tołokońskich y Szaumana, nie pozywał też y Manużę po nabyciu od Ciechanowieckiego Prawa Bohin, y na grunta, które są za Ziemskie od Starostwa przyznane? Czyi więc sentyment zgodzić się z mniemaniem manużęgo; że Uczestnik y nie Pozwany; y wzajem nie Pozywający stracił już przeto Prawo, że ieden Społecznik wygrał dla siebie.

Ten zapewna może te zdanie przyswoić, kto nie cierpi prawdy, y kto umie ją w każdym miejscu wypierać, lecz stojący przy sprawiedliwości y Prawie, zapewna przez gruntowne posiadanie obojga na to się zdeterminować nie zdoła, aby nie mającego Sprawy, uznać za odsądzonego.



Mówił W. Manuży, że oto ja miałem Sprawę y z Tołokońskimi w Roku 1781. bom y Tołokońskich umieścił w Mandat; lecz czemu nie dał tego, że w Roku 1780. był ten do Dekretu wyniesiony Mandat, y że go wynosił nie jako Aktor Bohinia w stopniu Ciechanowieckiego, ale jako w owczas Starosta Opeski broniąc Starostwo.

A zaś w Roku 1782. już sam Manuży w inszey przyszedł postaci, już nie on był Starostwa Obrońcą, ale Instygator, już to co on napisał w Mandacie do Dekretu 1780. Roku jako Starosta, sam w Roku 1782. burzył jako Aktor Bohinia, widzieć powtornie za Dekretem złączony Mandat.

Goż tedy może figurować ten JP. Manużego argument, kiedy z samego Dekretu y z przyłączonych Załob, dwa tylko nowe Powodztwa w Roku 1782. wyświecają się, toiest: pierwsze Instygatora przeciw Ciechanowieckiemu y Manużemu, a drugie wzajemne, między zaś Uczestnikami y nie było y nie ma sporu.

Ze zaś było Uczestnictwo Tołokońskich do Aktorstwa y odwieczne, y pewne, to złożone dowody w głosie pierwszym dowiodły; to niewyparte w Dekrecie oczewistym świadectwo przekonało każdego, w ostatku napisana Interwencya spólnie z Ciechanowieckim do Inwentarza przy obięciu Starostwa Opeskiego przez Manużych.

Mająż tedy dziś te wszystkie upadać prawdy dla tego, że JP. Manuży ułożył sobie sprawiedliwość odrzucać? ma razem Prawo publiczne gwałt cierpieć, że jest zamiarom Starosty nie dogodnie? lepiejby Obywatel, dla którego ciężarem są Narodowe Prawa ustąpił z Kraiu; niż gdyby Prawa miały zmieniać swoy naturalny y dotąd piastowany porządek.

Art: 65. Rozd: 4go kładąc regułę w postępowaniu prawnym ostrzega, iż nikt bez pozwu wygrywać nie może, a w końcu naysilniey zaręcza. iż temu zawsze wolno dochodzi swoiey własności na tym, kto z Dekretu otrzymał onę.

Słowa Prawa: *Albo też kto inszy do tego się z Strony z Prawem przypowiadał, chcąc Prawo rozemnać, a zwłokę uczynić, albo sobie co bez Pozwu Prawem wygrać, takowym Stronom to u Sądu iść nie może, ale mu Sąd odłożwszy to na Stronę przed się Stronie Powodowey sprawiedliwość czynić wedle oto o co go pozwała, y to kończyć y skazanie czynić według Prawa, a temu trzeciemu, który się z Strony do tey rzeczy z Prawem swym przypowiadał. Sąd nie przypuszczając go zaraz ku Prawu, ma mu tylko wprzód wolne mówienie do Prawa w tey rzeczy zachować, z tym kto z wyroku ich przy Imieniu albo ktorey rzeczy zostanie.*

Zeby tedy Tołokońscy bez Pozwu y chcieli co wygrywać na Instygatorze, tedyby y tak Sąd im wtenczas dopuścić nie mógł; ale też razem nie mogłby zamknąć tey wolności dochodzenia potym, którą nadał dla każdego Statut w Ar: zacytowanym, y ona też nie jest zamknięta doputy, dopuki między Uczestnikami nie nastąpi rozsądek.

Jakaż więc tarcza dla JP. Manużego z Dekretu przeciw Tołokońskim; kiedy Prawo wyraźnie mowi: *iż z tym kto z wyroku przy Imieniu zostanie wolno iest Prawem czynić, gdy zatym Manuży został przy Imieniu przez Dekret od Starostwa Opeskiego w naturę Ziemską zwracającym, już tym samym koley dla dalszych Uczestników otworzyła się.*

Nie można inaczey Uczestników pokonać, iak tylko trzeba z temi dawnemi Uczestnikami mieć Sprawę y mieć między niemi kognicyą Praw działów y innych munimentow; a bez czego żaden tracić a inny nabywać nie może, chybaby wpaść w występki obrażenia Narodu, y Maiestatu.



Już tedy biorąc rzecz z samego źródła, być ta prawda wypartą nie może, że Szauman y Tołokońscy, nigdy nie byli pozywającemi do Dekretów Assessorskich. ani pozwanemi przez tych z kim uczestnictwo rzeczy zachodzi, y że nigdy w podziale uczestnictwa nie wprowadzili do Sądu Assessorskiego Sprawy, iako z natury Ziemskiej y Ziemskiego Sądu kognicyi wyciągającej; dopiero zattanować się nad temi dowodami, o które Dekret Assessorski oparł swe wyroki — y doświadczać czy one ruynują Tołokońskich Aktorstwo w przysądzonym obrębie.

Ten bowiem Dekret 1782. Roku wziął to za naygłówniejszy Argument do swego przekonania, że w R. 1691. Dekret Kommissarski, przysądził dla Tołokońskich y Benetów, ten sam obremb y w tych samych Granicach które dotąd za Ziemskie poszukiwane były, a który Dekret w R. 1691. In rem Tołokońskich y Benetow zapadły, nie tylko przesydzonym nie został, lecz jest uznany za Dekret Pryncypalny przeto iż poprzedzający Assessorski Dekret kazał etiam w niestawaniu Stron pryncypalnie rozsądzać. Słowa Assessorskiego Dekretu 1782.

Y ponieważ po Unioze Procedera a mianowicie dwa Dekreta &c. drugi przez Urodzonych Kommissarzow Dekretem Sądow naszych Assessorskich wyznaczonych w R. 1691. Julii 17. Dnia między Urodzonymi Benetami Stolnikami Mozyrskimi, y Tołokońskimi Possessorami Dobr Ziemskich, a Urodzonymi Kmicciem Sirażnikiem W. X. L. i Hipolitem Ciecchanowieckim Starostą Opeskim w niestaniu tychże UU. Kmiccia, y Ciecchanowieckiego, na Mocy Dekretu Assessorskiego etiam in Contumaciam Sądzi nakazującego; po wyprowadzonych duktach, stawionych Swiadkach, y po zabranii się przez też Strony do Juramentu in principali feromany utwierdzającego dukta od Dobr Ziemskich prowadzone, y według onych wszystkie grunta mianowicie Dubrowkę, alias Słobodkę, Bobini zaścianek, Ostrow Bobiński, y inne Uroczyiska tudzież wstępy do Jezior y Puszczy z części Mikołajewiczow Sipowiczow, dla UU. Benetow, y Urodzonych Tołokońskich wiecznie przysądżających.

O toż Dekret w R. 1691. wiecznie przysądżający y grunta, y granicę, nie został podniesiony, owszem został fundamentem Dekretu 1782. Roku? Gdy zaś ten Dekret Benetom y Tołokońskim służy, toć niepodobna wypierać uczestnictwa Tołokońskich; niepodobna wmawiać ich za odsądzonych, gdy Dokumenta Tołokońskim służące są nazwane, y co do Aktorstwa; y co do granic wiecznemi y gdy podług ograniczenia w Dekrecie Kommissarskim położonego, jest nazawsze Dekretem Assessorskim 1782, Roku determinowana, od Starostwa Opeskiego Granica. —

Coż więc w takiej Kwestyi może więcej zostawać, nad to ażeby Ci sami uczestnicy zwerifikowali między sobą Sądem Podkomorskim granice prowadzone w Roku 1691. i za wieczne od Dobr Ziemskich Stawrowa przyznane.

Sąż Tołokońscy Aktorami do dziś dnia, z Szaumanem Maiętności Staurowa a iakże mają utracać tych Dobr rozciągłą granicę, gdy Dekret Kommissarski 1691. Roku jest Dekretem wiecznym y przez Assessorski Dekret nie obalonym.

Trzeba chyba odsądzić Jch wprzudy od samego Staurowa, a dopiero powiedzieć że te grunta nie należą do Tołokońskich; które Dekret Kommissarski 1691. Roku do Staurowa przysądził y ograniczył, lecz do poki Staurowa są Dziedzicami pewnemi, do poty żaden wymysł nie potrafi osłabić Jch własności przez Dekret Kommissarski 1691. R, na wieczne czasy do Staurowa przyznancy. —

W tym samym Roku 1691. iaka była czynna Jnkwizycya y z iakimi Tołokońscy stawali dowodami, świadczy to przez Kommissarzow owoczesowych, podpisany exaumen, które w Originale znajdujący się Czytać, razem z Decy-



zyą tegoż Sądu Kommissarskiego zastanawiającą Stron Juramenta takż Oryginałną z podpisem Kommissarzow wszystkich pod datą 1691. R.

Gdy zaś dla zawieszonych Juramentow przez Kommissarską Decyzją, Sprawa miała się do Assessoryi przenosić, Kommissarze obsygiłowali mapę udzieloną z udzielnym świadectwem czynionego Examinu z ludzi czyli Jukwizycyi a co y dotąd było w Domu u Tołokońskich z tą Samą Sygilatą z którą dopiero do sądu przychodząc przynieśli, a która jako po dekrete rozwiązującym te zastanowienie w przysądzeniu tego, co ów Dekret Kommissarski R. 1691. przyznał Tołokońskim rozsygiłowaną została, przy Sprawie widzieć w tym miejscu Mapę, y konfrontować grunta Staurowskie przysądzone Dekretem z iego owoczesową y terazniejszą pozycją.

Już więc nie może być obojętna pewność, że Tołokońscy do Dobr swoich Stawrowa tak mają silne Prawo poszukania gruntow przygraniczających y Dekretem 1691. Roku przysądzonych. Jak ma Manużży w stopniu Benetow, do Dobr Bohinia, gdy zaś te Dobr obie natury są Ziemskimi, y gdy między sobą wyciągają odgraniczenia prawem Ziemskim, więc aby tę odgraniczenie między Dobrami quondam Benetów a dziś Manużżego, y Dobrami Tołokońskich Staurowem mogło nastąpić podług Dekretu 1691. Roku porządkiem praw Statutowych, należy tę Kwestją całkiem ad forum competens odesłać.

Odwołał się W. Manużży do Dekretu 1782. Roku y usiłował dowieść z niego, że od wszystkich Ostrowow na Jeziorze Uhor y dalszych są Tołokońscy odsądzeni, a samoiednemu tylko Manużżemu takowe Ostrowy w dziedzictwo dostały się.

Kto przychodzi do Sądu z takim zamiarem aby tylko w błąd wprawić a istotną ućmić prawdę, zepewna w mniemaniu tego już sam ieden Manużży względem Tołokońskich posiadałby na Ostrowach Dziedzictwo, lecz dotknęwszy się rzetelnego w Dekrecie świadectwa, wraz owa opinia przeciw Tołokońskim wrażona zewstydem uciekać musi.

Dowiedli Tołokońscy że nie byli na Sądzie Pożywaiącemi, y niemasz od nich żałoby czyli Mandatu, ten zaś który był czytany przez W. Manużżego w zapewnieniu że iest od wszystkich a w rzeczy samey nie od Tołokońskich, prawda że nie rekwirował tych gruntow, gdyż dalsza Szlachta okolic Daubor, Sipowicz, y Arcimowicz do nich nierosciła wtenczas y dziś nie formuje Prawa.

Owa tedy Szlachta miała rozmaite kwestye między Instygatorem powstać Starosty Opeskiego figurującym, y między Ciechanowieckim o wchody do Jezior y Puszczy mianowicie po Sipowiczach, równie do Ostrowow na Jeziorze Uhor będących.

Sąd więc Assessorski rozwiązując te Kwestją między Dauborowiczami a Ciechanowieckim w stopniu Sipowiczow będącym. Uznał że y Sipowiczowie, y Dauborowiczowie należą do wstępów w Jeziora y w Puszcze, lecz Dauborowiczowie przeto nie mogą mieć Aktorstwa Ostrowow, że już one wprzod wyznał dla Benetów, y Tołokońskich Dziedzicznymi — Jak przeświadczaią Słowa Dekretu.

Ostrow Bobiński y inne Uroczyska, tudzież wstępy do Jezior y Puszczy z Części Mikołaiowiczow Sipowiczow dla UU. Benetow, y UU. Tołokońskich wiecznie przysądzaiący i dest dekret 1691.

Względem więc Dauborowiczow powiedział Dekret że Ostrowy do Manużżego iednego należą, ale nie względem Tołokońskich; tylko między Dauborowiczami ta się toczyła Kwestya a którey musiało zaspokoienie nastąpić, według powyższego skonkludowania o Dekrecie 1691. Roku Kommissarskim

przy-



przysądziącym mianowicie po Mikołajewiczach, Sipowiczach dla Benetów, y Tołokońskich wieczystość.

Ze tedy pierwey Dekret Assessorski 1782. Roku, już wyrezelwował, iż po Mikołajewiczach, Sipowiczach, należy Benetom, y Tołokońskim wieczność Ostrowow, przetoż wezwał tegoż samego świadectwa z rewizyi Mikołajewiczom, Sipowiczom służącey, Słowa Dekretu.

Jednak ponieważ Rewizya Roku 1552. Maia 15. daia Ostrowy na Jeziorze Uborze za Ziemskie wieczyste dla Urodzonych Mikołajewiczow, Sipowiczow przyznaie, y ponieważ równie też Rewizya, iako też y druga pod tymże Rokiem y Miesiącem Maia 20. dnia Urodzonym Dauborowiczom wydano, o wolnym Ryb łowieniu na Jeziorach wyż wzmienionych zapewniaią. &c.

O tóż racya otwarta dla czego Dauborowiczom Dziedzictwa Ostrowow nie przyznał Assessorski Dekret, a dla czego samoiednemu Manużemu przysądził.

Nie trzeba więc rzeczy wyprowadzać z porządku iasnego, a natomiast wszelka wątpliwość upadnie y sam Dekret odpowie JP. Manużemu prawdę aby tylko chciał mu wierzyć, y tak stosować iak go znajduie stosującym się do siebie.

Dauborowiczowie bowiem powinni byli zawsze utracić pretendowania swego prawo do Dziedzictwa Ostrowow kiedy Dekret Kommissarski 1691. R. dla Benetow y Tołokońskich przysądził y gdy Jch rewizye tylko wstępy do Jezior zapewniały —

Jne kwestye które są tylko względem Starostwa Opeskiego, a Okolic Sąsiadujących, cale nie interesują Jch PP. Tołokońskich, y Szaumana; ktorzy przytym stoją, co im Dekret pryncypalny 1691. R. Kommissarski, Dekretem Assessorskim za wieczny uznany, mieć dozwolił y na zawsze do Staurowa przysądził.

Okazują tylko różność sprawy tę którą mieć powinni w Ziemstwie, o tej którą mieć mogą na Sądzie Kommissarskim granicznym. Gdyż Dekret Assessorski odsyłając na Sąd graniczny nie inwolwował Ziemskości, tylko między nimi a Starostwem Opeskim dyferencyjne y wszelkie spory rozsądzić zlecił — Czytać Dekret Assessorski.

Jna więc rzecz jest być między Starostwem Opeskim na Kommissarskim sądzie, a daleko różna między Dobrami Dziedzicznemi nławiać kwestye działowe posażne, y rozmaitego nazwiska.

Poki w sprawach nie iest ta pewność, czy Dobra są natury Ziemskiej, czyli Królewskiej, do poty Sąd Assessorski nad wydystyngowaniem natury ma obowiązek z prawa zastanawiać się, y oną objaśnić swemi wyrokami, a iak tylko ta pewność z Dekretu następnie, że nie są liquidy Juris, natychmiast nie odpuszczonym iest w Processie grzechem tentować Sąd Assessorski aby się trudnił dalszemi Okolicznościami w tych Dobrach które inż z namienują naturę Ziemską.

Nie zachodząc w obszerne praw tłumaczenia, dosyć iest przypomnieć Ar. 15. Roz, 1. który mianowicie wyraża co może być wyjętym z Sądu Ziemskiego.

Również Konstytucya 1598. R. w V, 2. na karc: 1453. pod tytułem: o pozniech zadwornych generalna naysilniey ostrzega, aby Szlachta za dworem ciągnana nie była; ktorey to są Słowa: Zabiegając temu aby Szlacheccy ludzie nie byli wyciągani za Dworem odobra swe Dziedziczne, y własne postanawiamy, że nie ma być nikt pozwan Zadworem Jedno racione bonorum ktoreby byli liquidy juris nostri Regii to iest ktoreby były uznane in revisione literarum



być dobry naszymi Krolewskimi wolnemi y na nie Rewizye y Lustracye zaszyły
abo znaydą.

Ta Konstytucya służąc wprzod Prowincyom Koronnym, została w Roku
1607 przyięta na Litwę. Co widzieć w Vol: 2. na karc: 601. pod tytułem Po-
zwy Zadworne.

Oprocz tych Praw tak z siebie dostatecznych y iasnych, ieszcze Or-
dynacya Assessorska 1766. Roku ostrzegła, iż tylko sama kognicya; iakiey
są natury Dobra następować powinna po rozwiązaniu, ktorey inż tym samym
wszelkie Prawo do Sądow Assessorskich ustaic.

Słowa Prawa pod tytułem: Regestra Causarum: Trzeci Registr Fisci,
do ktorego Sprawy &c. Item de Natura & Cognitione Bonorum, czy są Ziem-
skie Dobra, czyli też nasze Krolewskie.

Z tak tedy widoczney Prawa konkluzyi, należy całą Kwestyą
względem zachodzących Sporow, wiele maią na fundamencie Dekretu 1691.
Roku posiadać Tołokońscy przy swych Dobrach Stawrowie, a ile w stopniu Be-
netow Manużzy odesłać ad Forum Competens, iako inż Sądowi Assessorskiemu
po rozwiązaniu natury nieprzysłuchającej.

Względem zaś dalszey Granicy tychże Dobr Stawrowa z Starostwem
Opeskim ciągnącej się pod Miasto Uhor y daley, należy przed Sąd Grani-
czny, Kommissarski odesłać, dawszy atoli natychmiast wywiązanie z pod
Tradycyi nieprawney zabranych Wsiow, Gruntow, y samego Miasta Uhor;
Ponieważ bez skassowania Tradycyi przecinałaby się Tołokońskim y Szaumano-
wi od Stawrowa Dobr Ziemskich możność graniczenia z Starostwem Opeskim,
Dekret zaś Assessorski zastrzegł tę potrzebę, chociaź Tołokońscy mieli się w
owczas niestannie, y chociaź nie mieli w Sprawie Mandatow własnych.

Są to tedy okoliczności nader mocne, a JP. Manużzego postępek co-
raz gwałtownieyszym wyobrażające, gdy inż to wszystko sam sobie bez Dekre-
tu y Sądu przywłaszczył, co ieszcze miało być przez Sąd Kommissarski roz-
poznawanym; y według czego, a oraz według złożoych się mających dowodow,
miała następować Kognicya Granicy Tołokońskich y Szaumana od Dobr Sta-
wrowa Opeskiego.

Tołokońscy dowodzili w Roku 1691. że z Miastwem Uhorem sami oni,
iako z Dobrami Starostwa Opeskiego powinni Stawrowem swoim Graniczyć, y
Dekret tę kognicyą, iako z Starostwem Opeskim Kommissyi wyznaczoney od
siebie zlecił, a Manużzy zabrawszy Wieś Dundy, Wieś Łukę Brasławską, przeciął
inż do Miasteczka Przyparcia, ktore rownymże sposobem za dziedziczne obiał, y
nawet niżej tegoto Miasta Uhora Wsie, iakoto Puz y dalsze inż sobie po-
przywłaszczał. Co widzieć na Mappie Kommissarskiej R. 1691.

Mowi do Sądu Manużzy, że iego w tym obrot nikogo inressować nie
może, y że grzechy Pakosza co mu tradował, grzechy Woźnego, co do wie-
czystey oddał Possessyi, y grzechy Kommissyi Skarbowey nie powinny padać
na Manużego, y on też nie powinien sam pokutować za wszystkich.

Niewiem iak JP. Manużżemu chce się takie igrzyska w Kraiu Polskim
czynić, gdzie inż ma szczęście od Roku 75. Obywatelstwem szczyć się, y
gdzie znayduie pewnego postępowania prawidła, a prawidła na cnocie, na Pra-
wie y na rzetelności ugruntowanc.

Procz tych obowiązkow, ktore są enotliwego Obywatela strużami, do-
dała ieszcze Konstytucya 1766. Roku ściślejszy warunek dla każdego Starosty,
aby był wiernym w strzeżeniu tey Ziemi, którą z rąk Rzplitey ma szczęście
posiadać, y kazała nawet zaprzysięgać po odbytych Kommissyach na tym, ia-
ko wiernie bronit, y żadnych nieopuscił starań do ocalenia.



Słowa Konstytucyi 1766. R. *Ostrzegając awulsionem Dobr Juris Nostrī Regalis: aby te przez praktyki Dzierżawców Uprzywilejowanych Naszych, cum Possessoribus Bonorum Terrestrium, secularium sive Spiritualium szkody nie ponosili, y coraz nie uszczuplały się ustanawiamy, ażeby po Kommissyi za Dekretem Sądow Naszych Assessorskich expedyowaney, chociażby się decyzją oney Strony kontentowały, każdy Dzierżawca w Sądzie Naszym Assessorskim stanąwszy zaprzysiągł, iż podczas odprawionego Aktu tej Kommissyi wszelkiego dokładał starania, które tylko do obrony granic Dobr Krolewskich, y do obronienia ich całości Prawo mu zażyć pozwoliło.*

Jestże wierny Rzplitey Manużzy, która go swoją świetnością odziała, y swoimi Charakterami? oto zamiast wyplacenia się wdzięcznością, y zamiast pilnowania obowiązków przez te Prawo włożonych, nie tylko w sobie tego nieuczul dotąd przekonania, aby na Kommissyi postrzegał ocalenia Starostwa, lecz przeciwne nosząc pobudki, sam przed wyprowadzeniem Kommissyi po Starostwa zachwycił, y do dziś dnia w Ziemskiej possyduie naturze.

Kto Pakosza sprowadził do Tradowania od Starostwa Opeskiego tylu Wsi y Miasteczka Uhor Manużzy? kto musiał szukać Urzędnika do tego aż w Woiewodztwie Połockim, nie znalazłszy nikogo z poblizszych, któryby praktyki przeciw Dekretowi oczewistemu Assessorskiemu dopomagał Manużzy? kto Woźnego do uczynienia wieczystey Intromissyi wezwał, Manużzy? kto nie bronił tego zaboru od Starostwa Opeskiego. Temu to JP. Pakoszowi y Woźnemu Manużzy. Bo on possyduie Starostwo Opeskie? kto podał do Kommissyi Skarbowey prozbę o podniesienie Kwarty przed dopełnioną przez Dekret Kommissarski Inekwitacyą Manużzy? kto Dworzanina sprowadził do Starostwa Opeskiego, y kto temu Dworzaninowi okazał, iż to wszystko, co jest przez Intromissyą obiętym uwolnić od Kwarty trzeba? Manużzy; tedy to wszystko y tyle będąc Starostą Uprzywilejowanym dopełniwszy, ieszcze przed Obliczem Sądu ma śmiałość siebie niewinnym ogłaszać? niechże więc powie, co są za występki przeciwko Rzplitey y Prawu, kiedy wzruszyć powagę Dekretu Assessorskiego, sprowadzić Urzędnika do tego czynu, któreń Kommissya ułatwiać miała, wezwać Woźnego do zapisania wieczystey Intromissyi, poddać przez samowładność tyle od Starostwa Gruntow, y one sobie do Dobr Ziemskich zawłaszczyć, jest dotąd WJP. Manużżego cnotą.

Sądzona Inekwitacya do Bobinia, od Starostwa do niekötotyeh Uroczysk seu Wiosek przez Dekret wymienionych; ale nie przez Pakosza uskutecznienie tej Inekwitacyą zlecił Assessorski Dekret, tylko przez wyprowadzony w zupełnym komplecie Sąd Kommissarski słowa Dekretu.

Dummodo quatuor przy Urodzonym Podkomorzym Commissarii & non plures a partibus designati & conducendi adsint nazuaczamy, którzy to Urodzeni Podkomorzy y Kommissarze mutuo wszystkich Stron sumptu sprowadzeni na miejsce temu Aktowi przyzwoite za uprzedzonemi sześcio-Niedzielami Imotescencyami ziechawszy, y Jurydykcyą Sądow swoich ufundowawszy.

Nayprzed Urodzoney Szlachcie w niniejszym Procederze będącey y stawiającey na sprawiedliwym zupełnym, a nie zataionym przed Sądem Naszym komportowaniu Dokumentow do niniejszey Sprawy przynależnych; Jurament przed Sądem swoim nakażą, a potym do Esekucyi rozsądzonych między Stronami przez powyższy wyrok Nasz Kategoriy przystąpią.

Mocą tegoż Dekretu Naszego, *Wieś Bobinkę, Dubrowkę, Dundy, Eysaie, tudzież Wieś Łukę Brasławską, y całą Albienowszczyznę, per Inequitationem do Dobr Ziemskich Bobinia Urodzonemu Manużżemu poddadzą.*

Owoż Inekwitacya nie przez Połockiego Urzędnika Pakosza, ale przez Sąd w zupełnym komplecie y nie pierwiey, aż po wysłuchanych Juramentach



Stron na rzetelności y zupełności komportowanych papierow, co więc za odwaga, tak wyraźny Dekret do swego widzimi się sposobić; y z onego praktykę wiekami niebyłą tworzyć.

Sąd więc dopiero patrząc na swoy Dekret tak grubym błędem JPana Manużżego spodlony ma go ieszcze, iak żąda w tym mniemaniu zostawić, że wszystko iest nienaganym, co tylko dotąd usposabiał, ma go utwierdzić w tym rozumieniu, że y z Dekretow Naywyższych Magistratur wolno w Polsce igrzyska robić; y ma go tą ieszcze determinacją zasilić, że bez boiaźni kary wolno iest samemu Staroście Rzplitey zabierać, y przyswaiać Dobra.

Niech dopiero wyzna JP. Manużży zaczym trzyma 23. Wsi z Zaściankami, w naturze iuż wieczystey? kiedy mu ieszcze Dekret Assessorski do posiadania nie otworzył drogi; racyą dotąd nienastąpioney Kommissyi? Niech powie, iakim Sumnieniem mógł sam będąc Starostą Opeskim na to pozwolić, ażeby od Starostwa Opeskiego, y tyle Dobr, y tak wczesnie odrywać, a do Dobr swoich Ziemskich Bohinia łączyć.

Chłubił się przed Sądem, że kilka do Podkomorzego Rekwizycyi uczynił, że iego zabawy nie dozwoliły rychłego przyspieszenia Kommissyi, ale ta chluba nie iest przyzwoitą dla Opeskiego Starosty, bo pokazuie w nim naywyższą skłonność do odarcia dochodow publicznych z tych Dobr, ktore sam trzyma.

Tożokońscy od Roku 1691. mając za sobą Kommissarski Dekret, przecie cierpliwszemi byli, a dla JP. Manużżego kilka lat iuż są ciężarem, że nie może posiadać Dobr Rzplitey.

Zeby wszakże wpatrzył się gruntownie w Proceder czyli w Dekret Assessorski 1782. Roku, musiałyby tłumić w sobie tak porywcze chęci przeciw majątkowi Publicznego Skarbu; gdyż ten Dekret złożył obronę w ręku Instygatora Litewskiego tegoż samego, ktory podowczas assistował Procederowi.

Instygator nie kwapił się do Rezolucyi? Instygator mający assistować Aktowi Kommissarskiemu, Kommissyi niewyprowadzał; a Manużży Possessor Starostwa, y mający Przywiley na to, bez Instygatora y bez Kommissyi trafił od siebie do siebie przeprowadzić Rzplitey własność, y ieszcze ztąd do Rzplitey formuie pretensye, że nie zaraz wypełnił postępek absolutnego zamiaru.

Wypierał się w ostatku przed Sądem, że Miasto Uhor nie iest zajęte, a przecie złożona Intromissya pod Rokiem 1783. świadczy, iż iuż to Miasto w naturze Dobr Ziemskich, tak iako y Wsie inne posiada, y że rownym sposobem toż Miasto przez Pakosza nadane zostało.

Co więc słowna, a teraz utworzona wycieczka, ma znaczyć przeciw dowodowi pisma tego, ktore będąc dla JP. Starosty własnym pismem, stało się do dziś dnia czynnym, y w Aktach publicznych exystującym.

Na fundamencie bowiem tey Instrukcyi, y podawczego przez Pakosza Listu, poszedł w Roku 1785. do Kommissyi Skarbowey, y zyskał Dworzanina do Zlustrowania tego, co iuż było posiadany w naturze Ziemskiej; a Dworzanin lustrował, y Miasto Uhor iako Dziedziczne, y Lustrował to wszystko, co Intromissya obieła. *Widzieć w tym miejscu Dworzanina Lustracyą, y coraz bliżey dochodzić, z iaką to prawdą idzie JP. Manużży do Sądu, y przez iakie sposoby stara się uysć publiczney kary, za publiczne przestępstwa.*

Nie tylko Dworzanin Kommissyi Skarbowey zaświadczył o Possessyi Manużżego wieczystey Miasta Uhora y wszystkich Wsi, ktore Intromissya wymienia, nie tylko z nich zniósł podatki, ale ieszcze dał żądane świadectwo, że to wszystko było dawniey pod arbitralną Starostow Possessyą. *Czytać Lustracyą.*

Daley



Daley ten sam Lustratorski czyli Dworzanski Inwentarz świadczy, iż pierwicy JP. Manużzy Urzędownie w aktualną obiał Possessyą to wszystko, co lustruje: *Słowa Inwentarza y do majątności Ziemskiej Bobinia w Powiecie Brasławskim położonego tegoż JW. Grafa Aktorstwa przyłączoną, y Urzędownie w aktualną temuż JW. Grafowi Possessyą podaną znalazzsy tę Albinowszczyznę z wymienionemi do niej Wsiami inż od Starostwa Opeskiego odpadłą, a do Dobr Bobinia w naturze Dobr Ziemskich uległtymowaną &c.*

Wylustrowawszy tedy Dworzann Miasto y Wioski za dziedziczne possydujące się zaświadczył: iż pod tytułem Albinowszczyzny straciło Starostwo Opeskie czystey Jntraty Lustracyą 1765. Roku wyznaney 5,080. Zł: gr: 10. *Słowa Lustracyi.*

Odeszło od Starostwa Opeskiego przez odjętą Albinowszczyznę Zł: 5080. gr: 10.

Ze zaś z tey Summy z dobr Dziedzicznych wylustrowaney dupla Kwarta Skarbowi należała, przeto decessem dla Skarbu 2540. Zł: zamierzył, y Miasto wylustrowane za Dziedziczne, tym tylko okrył świadectwem, że z niego lubo jest w Possessyi Dziedzicznej Manużżego y lubo aktualnie exystuje w obrębie Albinowszczyzny atoli z Miasta kilkuset Zł: nie podnosi prowentu przez racyą jego rozpoznawania natury, owszem tę kwestyą do Kommissyi Skarbowey zawiesza, a oraz osobne daie Dworzannin przyswiadczenie JP. Manużżemu iż inż w tym Mieście swoje poczynił planty y budowy. — *Czytać Dworzanski pismo przez JP. Manużżego złożone.*

Po Raporcie tym tedy Dworzanskim Kommissya Skarbowa nie nagania tego że inż Manużży wszedł do Dziedzicznej Possessyi tak Miasta Uhora, iako y dalszych Wsi zabranych od Starostwa, lecz tylko zdzięcie Prowentu z tego Miasta zastanawia do poty do poki w Kommissyi kwestya ułatwioną nie będzie, *Widzieć Kommissyi Skarbowey złożoną przez JP. Manużżego pod dniem 26. gbra 1785. R. w Orginale Rezolucyą a ktorey ta jest treść —*

Przechylając się do świadectwa oney z Wsiow Zaściankow y gruntow przez pomienioną Lustracyą Specyfikowanych (opocz Miasteczka Uhora z propinacyą one-go, ktore do wyprowadzenia gruntowey Kommissyi za Dekretem Assessorskim decydowaney w rezolucyi zatrzymuję się.

Jntrata więc tylko w rezolucyi zatrzymana, a Possessya będąca w tym Miasteczku Dziedziczna nietknięta, bo gdyby nie było Possessyi tedyby nie następowała owa Lustracya y Dworzannin nie byłby zsyłany od Kommissyi do podania sądzonych Aktorstw, ale do zlustrowania inż aktualnie przez Pakosza podanych y aktualnie przy Bobiniu possydujących się.

Skoro zaś z tych dowodow tak czysta y tak rzetelna odkryła się prawda że JP. Manużża Miasto Uhor inż sobie za dziedziczne przywłaszczył y possyduje, równie kilkanaście Wsi za Miastem Uhorem wniż położenie mających, przystosować do tego punktu Dekret oczywisty Assessorski, co rzekł względem Miasta y dalszey za tym Miastem posady.

A z tey rzeczki Janki ciż UU. Kommissarze wszedłszy w ścisłe wszystkich dokumentow, i probacie Stron uważenie de ubicatione Miasteczka Uhora, na iakich Gruntach czy Ziemskich, czyli też naszym Krolewskich jest zasadzone y do kogo należeć powinno skonkludowawszy, oraz dalsze grunta za Albinowszczyzną ku Miasteczku Uhorowi rozciągające się rozsądzinwszy linią granicy &c. Wyciągni.

Widzieć dopiero na Mappie gdzie jest rzeczka Janka? gdzie Miasto Uhor y gdzie te Wioski ktore sobie za dziedziczne obiał.

Dekret Assessorski każe Kommissarzom weyść wprzody w ścisłe dokumentow y probacyi Stron uważenie a potym rozsądzić y dopiero po rozsądzieniu



Jzeniu temu odgarnąć dla kogo być się to Miasto Uhor bez Sądu bez probacy i bez złożonych przez Strony dowodów zabiera sobie, ale niżej łączące Wsie iako to Przy, y dalsze zawłaszcza, w Possessya wchodzi, y tak innymi rozrządza iakby sam był udzielnym Prawodawcą dla siebie.

Ten krok JP. Manużego skoro na prawa y publicznego Skarbu bezpieczeństwo nastąpił, skoro bez daniny owszem przeciw daninie Gospodarskiej posunął się, skoro na majątek Rzeplitey y Dekret Assessorski zuchwałym uderzył pospiechem należy taką wymierzyć karę iaka się prawem ostrzegała.

Ar: bowiem 19. Roz: 1. skonkludował w te Słowa. *Ktoby też wiele za mało uprosił a toby nam słuźnie u prawa było przeświadczone, i znaydziono, więcej niżli uprosił taki tę wysługę swą od nas daną wszystko traci.*

A ktoby y dobrze uprosił, a bez daniny naszey co w tej wysłudze swey wziął, y ktemuż przywrócił, przed się tę wysługę y to zabranie traci, a spada to zaś na Rzeplitę y na na Hospodara.

Za mało co wygrał Dekretem, wziął kilkanaście razy obficiey, więc pierwsza przyczyna która go o stratę całej daniny przyprawia.

Dobrze uprosił przez Dekret niektóre części Iemu i Uczestnikom należne, ale bez daniny ku temu wyproszeniu, że wiele pozabierał y to podgarnął, co było szczególnym warunkiem Dekretu nietkniętym, y co ieszcze do uważenia ścisłego zostawionym, więc znowu tracić powinien y wysługę y całą Starostwo —

Ze zaś to wszystko do Dobr Ziemijskich przyłączył, więc osobną drugą takością swey Ziemi nawiązać powinien gdyż to prawo taki rygor rozciąga przez dalsze słowa —

A ktoby ku Oczystemu Jmieniu swemu, ludzie abo ziemię puszcza, łowy, y ieziora bez daniny naszey zabrał, a to by się uprawa pokazało tedy ma każdego Człowieka, iako wiele wziął swemi Oczystemi nawiązać, y Ziemiianami, y każdą Ziemię Ziemią.

Wszystkich Stron jest Interessem, ażeby Sąd natychmiast zniszczył to co Sąd Kommissarski mogłoby zastanawiać y nieprzebyte rodzić trudności dla prawujących się; bo to jest właśnie czysta Kontrawencya o którą Strony mówią y przychodzą do Sądu, —

Powaga samego Sądu, mowi do Sądu, żeby jeden Obywatel nie podnosił ręki na to dzieło, które wielbić powinien, żeby go nie tłumaczył z pogardą taką; iakiey sam życzy, ale żeby szedł za Regułami otwarcie w Dekret wpisanymi. —

Strony skarżą o Kontrawencyą Dekretowi, Manuży y taką przynosi przeciw wszystkim Stronom obiekcyą; Strony dowodzą tej kontrawencyi naywidoczniey; a Manuży zmyślane tylko szacunie pociski.

Sąd znaydując w dowodach Stron Kontrawencyą iawną, y będąc obowiązany ją uznawać; ac tandem satysfakcyą swoim wyrokom sądzić, iaką może satysfakcyą y iakim porządkiem nakazywać iesli nie tym samym którym jest przez Dekret 1782. R. decydowana.

Gdy zaś tym samym porządkiem koniecznie satysfakcyą następować powinna, toć musi Sąd zalecić Kommissyi aby ufundowawszy Jurydykcyą w komplecie Osob 4. przy Podkomorzym, nayprzód Juramentow Stron wysłuchał, potym per inequitationem wyliczone Wsie, y Uroczyska rozpoznawszy ubikacyą rzeczek, ich nazwiska, y akuratność czynił, kolejno aby rozsądził z złożonych y złożyc się mających dowodów przez Strony, Miasto Uhor y Wsie dalsze na iakich gruntach czy Królewskich, czy Ziemijskich jest zasiedlone.

Gdyay



Gdyby zaś Sąd terażniejszy w tym porządku nie przyznał satysfakcyi Dekretowi 1782. Roku, więcy musiał skassować wprzód Dekret poprzedniczy, y całkiem już odmienić Regułę dla Kommissarzow, bo już tego nie trzebaby Inekwitować, co sam JP. Manużzy sobie przysądził, nie trzebaby rozpoznawać, konfrontować y dochodzić, kiedy już w naturę Ziemskości przekształcił, a nawet Kommissya niemiałaby iaż mocy z pod Possessyi wieczystey odbierać, bo Dekret tylko Inekwitować, nie zaś odbierać dopuścić.

Sameby zamieszanie pańowało na tcy Kommissyi, a w śródku tego zamieszania JP. Manużzy sam ieden z przemysłu swego miał powodzenie, wszyscy zaś Uczestnicy do ostatka musieliby wyniszczyć majątki, a końca w sprawiedliwości nieznaleść.

Niech sam JPan Manużzy powie, jeśli na moment przyjacielem prawdy być zechce; Jak satysfakcyą Dekretowi uznawać, nie uznawszy wprzód Kontrawencyi w tym, o czym on nad regułę Dekretową postąpił; Uznawszy zaś Kontrawencyą, iak iey nie zniszczyć, y nie ukarać.

Zapewna stosując się do Praw Polskich, y do naturalnego o rzeczach konkludowania, musi sam wyznać; że gdy dotąd satysfakcyja Dekretowi 1782. Roku nie nastąpiła, y gdy o tę satysfakcyą Strony spor wiedą, nie można Dekretu pierwszego przesądzać; a nie przesądzaiąc, trzeba uchylić to wszystko, co przeciw Dekretowi nastąpiło, y trzeba ukarać tego, który chciał być dzielniejszym nad oczewisty Dekret.

Prawa wszystkie o Exekucyach przez Urzędy piszące stosować się każą, nie tylko do Reguł w Dekretach opisanych, lecz y do tych kondycyi, które są poprzedzającemi Akta czynności, a to pod karą utracenia Urzędu, y dalszemi.

Tak naprzykład gdyby Urzędnik bez wydanego obwieszczenia, ziechał na tradycyą w tych potrzebach, gdzie obwieszczenie cztero-Niedzielne uprzędzać powinno, albo gdy przed Terminem cztero-Niedzielnym chciał uskuteczniać; Dzieło iego byłoby nikczemne, a Urzędnik ścięgałby karę przez Konstytucyą 1766. Roku y inne włożoną.

Dekret Assessorski dla Podkomorzego y Kommissarzow położył Regułę, aby nie inaczey y nie pierwzey zieżdzali, tylko za wydanemi sześciu Niedzielami Innotescenciami, y nie inaczey tylko w komplecie, a JP. Manużzy chce wypersadować, że u niego Pakosz toż samo znaczy, co czterech Urzędnikow przy Podkomorzym?

Nie tylko trzeba skassować popraktykowane czynności, żeby się z nich Publiczność nadal nie gorszyła, y gdyby Obywatele Polscy, co dotąd nie znali w Ustawach publicznych takich tworow, nie wnosili sobie, iż JP. Manużzy biorąc miejsce w Obywatelstwie, wziął razem samowładność, y że więcy może niż Prawo, niż Dekreta, y niż równa sprawiedliwość dla wszystkich.

Lecz ieszcze po skassowaniu tego wszystkiego, y po przywroceniu do pierwszego Stanu iaki był w owczas, gdy się Sprawa agitowała, należy natychmiast przymusić do zdania kalkulacyi na Skarb Publiczny, a względem ktorey, żeby każdy przy obecności JPanow Instygatorow Litewskich mógł być Delatorem y dopilnować, y żeby konieczna obecność JPP. Instygatorow assystowała Aktowi Kommissarskiemu.

A w czym najmocniej trzeba Podkomorzego y Kommissarzow zobowiązać, to w tym, ażeby bez żadnych Limit, Reiekt, doputy za przybyciem swoim nie odieżdzali, dopuki cały Akt powierzonych czynności nie rozsądzą y nie ufatwią, a to sub penis.

Gdyż JP. Manużzy może tylko na to sprowadzić Kommissyą, aby się zainekwitował znowu do wieczystości, a potem sam iey nie zechce, y zawsze zwlekać potrafi.



Co się zaś ściąga do JP. Pakosza występnego w Urzędzie Urzędnika, z nim Sąd odeszle przed Trybunał Sprawę, gdzie z Regestrow Officii karanym być powinien-

J. W. Ogińskich Marszałkostwa Brasławskich Kwestya.

Składające się dowody pounoiwe na Wieś Zalesie, do ktorey dais Stasostwo Opeskie Prawo formuie y zyskało wolność mowienia o inekwitacyę na Kommissyi Granicznej, że jest Wsią Dziedziczną, y że Causam Juris w sobie zawiera przeświadczaią składające się dowody mianowicie.

1625. Januar. dnia 11. w Ziemstwie Brasławskim przyznane Prawo Wieczyste od Łukasza Jakuszewskiego, Janowi Jakuszewskiemu na Wieś Zalesie przy innych majątnościach.

1625. Januar. 13. Dnia Jntromissya w Ziemstwie Brasławskim zeznana na tąż Wieś Zalesie przy innych.

Te więc dowody składają Causam Juris, ktora Causa Juris że ieszcze nie jest podług brzmienia Ordynacyi Assessorskiej rozsądzoną, y że ma być przez Kommissyą rozpoznawana, przeto nie może iść pod tytuł dyfferencynych sporow, które natychmiast Exekucyą po Dekrecie Kommissarskim biorą, ale in Jure zawsze appellacya być dopuszczoną powinna, mocą Ar: 86. Roz: 4 87. y 88. oraz mocą Konstyt: 1764. Roku.

Jest w prawdzie Dekretem Sądu Assessorskiego ostrzeżona wolność appellowania od zapaść mających wyrokow, lecz to ieszcze dołożonym nie jest, że w tym gdzie Sąd Kommissarski Dokumentow kognicyą uczyni y one pokassuie, lub utwierdzi, aby sam nie exekwował, ponieważ wyszego Sądu iako in Jure podług Ordynacyi Assessorskiej potrzebne jest zdanie.

Więc w tym punkcie od JW. Ogińskich Marszałkostwa Brasławskich idzie do Sądu proźba ażeby Sąd stosując się do Praw powyższych y do Ordynacyi 1766. R. ostrzedz raczył Dekretem iż wszelkie spory in Causa juris na Kommissyi rozsądzone nie mają być podciągane pod tłumaczenie graniczne y nie wprzód ma być satysfakcyja in Jure czyniona, chiba gdy same Strony przestaną na Dekrecie.

Co do W. Deregowskich Skarbnikow Kwestyi.

JPan Manużzy zostawszy Possessore dożywotnim Starostwa Opeskiego rozumie że już przestał być Obywatelem, y należeć do porządku tych praw iakie dla każdego służą.

Każdego Obywatela opaszkwilował, każdemu Kryminały pozadawał, każdego przez gwałty expulsye skrzywdził, y chce żeby z nim iako zgwałcicielem; Kalumniatorem, Obywatele mieć Sądu nie mogli.

Słyszał Sąd publiczny głos Manużżego; że Deregowskich zapalaczami zrobił. a zatym że im zadał taki Kryminał za któren Ar: 18. Roz: 11. śmiercią przez spalenie karać dysponuie.

Jeżeli tedy Deregowscy są według kalumnji JP. Manużżego zapalaczami? czego się z zapalaczami do Sądu Kommissarskiego ciśnie, za co unika od Grodu gdy akcyja uczynku nie jest przywiązana do Ziemi, y gdy koniecznie
ma



ma być podług Praw Statutowych w Grodzie rozpoznawana.

Artykuł 30. Roz: 4. rzekł iż wszelkie akcyę nie inszemu ieno Grodzkiemu przysłuchaia Sądowi, a mianowicie o pozogach dołożył takim wyrazem — *O fałsz, o pozogi Domu, albo Gumna &c. Odpowiedzi od Szlachcica Szlachcicowi na zdrowie, albo ogniem.*

Dodał w swoich kalumniach że na zdrowie y życie godzą, że go na drogach ścigać przedsiębiorą, czemuż więc nieidzie do Sądu tego, w którym mu Prawo obronę zaręcza, czemu ieżli Grod Brastawski niedogodny do Trybunału nieudaie się, o determinacyą Sądu y niezyskuie sobie tam gdzie by życzył.

Nie ma nic udzielnego w Statucie dla Manuzego, a to iest naywyraźniejszy że wszyscy Obywatele Prowincyi Litewskiey iednymi prawy y Artykułami być Sądzeni powinni według zaręczenia przez Art: 1. R. 1. w słowach.

Począwszy do wyższego Stanu aż do niższego tymi iednymi prawy, y Artykułami w tymże Statucie niżej pisanymi y od nas danymi Sądzić y sprawować mamy, także cudzoziemce y Zagraniczniki W. X. Lit: przyjezdze y iakimkolwiek obywatel przybyte ludzie tymże prawem mają być Sądzeni y na tych Urzędziech gdzie kto wystąpi.

Ieżli więc są w czym Deregowscy wystempni, ieżli mu Zapalactwo zrządził, ieżli pochwałki na odcięcie zdrowia y życia pełnią; więc powinien iako Obywatel Prowincyi Litewskiey pozwać do Grodu y o nych pokonywać dowodami rekwirującemi się przez Art: 26. R. 1. y 40. R. 2. które czytać w następujących słowach, *ma zarazem skoro po tej pochwałce na Urzędzie naszym Sądowym to opowiedzieć, zapisać dać, a potym tego odpowiednika bez omieszkania do prawa o tę pochwałkę pozwać do Grodu dziesięcią Niedziel, albo do Ziemstwa pierwszych rokov z tym pozwanieniem nieomieszkiwać.*

Jestże tedy to, w tych wszystkich prawach żeby inaczej wolno było Paszkwilować kogo, a ieszcze przed tym Sądem do ktorego prawa w takowych kwestyach przyścia zabraniaia, nieobeymuie dotychczas Statut y z Obywatelów żaden niedoświadczał tego co sam ieden JP. Manuzy postanowił przewrócić y dokazywać, nieobowiązuie się włożoney na kalumniatorow kary Konstytucyą Coequationis y 1726. Roku które czytać.

Ze posyduie Starostwo Opeskie, nie przestał być Obywatelem, y niewziął razem z dożywociem possessyi, takiey na siebie cechy, żeby iuż do żadnych procz Assessoryi nicnależał Sądow, bo co się tycze gruntow dożywotnich y rozgraniczenia od Dobr Ziemskich to Statut tylko zostawił Assessorskiemu Sądowi, a wszystkie akcyę bądź przez Starostow podopelniane, bądź Starostom przez kogokolwiek; że należą Sądowi Powiatowemu wewszystkich Artykułach Statutu ta się prawda zamyka.

Nayszczegolniey zaś Art: 67. R. 4. służy do rozwiązania pretensyi JPana Manuzego. Gdy o wszystkich Possessorach Dobr Dożywotnich pisząc, skonkludował iż w Grodzie y w Ziemstwie o Akcyę wszelkie usprawiedliwiaie się winni, przez słowa.

Ma być oto pozwan na Rok zawity według uczynku do Sądu należącego Ziemskiego w tym Powiecie gdzie ten Zamek, albo Dwor, albo włość nasza Dzierżawa iego leży: &c. czytać cały ten Artykuł,

Nietrzeba kwestyi Gruntowey łączyć z akcyami, ani iedno rozumieć o dopelnionym gwałcie komu, lub expulsyi co rozumieć o samym Aktorstwie przychodzi.

Niech bowiem czyiebądźkolwiek Aktorstwo będzie gruntowe, atoli spokojność Possessyi iest Fundamentem bezpieczeństwa Obywatelskiego



кто tedy pierwiew nim uprojektowane wygra Aktorstwo, targnie się na spokoyną Possessyą, y na niey gwałt abo Expulsyą zrobi, ten wprzody z akcyi oczyścić się w Grodzie powinien, taka bowiem iest Systema praw Statutowych, taka a nie insza czystey sprawiedliwości natura.

Osobny w Statucie znajduje się R. 9. o Sądach granicznych, ten tedy opisując wszystkie przypadki między Granicznymi nieoboiętną dał w Art: 23. rezolucyą że pierwiew trzeba dochodzić akcyi a potym iey doszedlszy y zyskawszy o swę Ziemię pozywać. Czytać to Prawo.

Kiedy zaś kto chce komu kwestyonować w granicach ziemię, że niepowinien używać gwałtownych krokow ale przez Woźnego zapowiedzenie oświadczyć, naucza Statut w Art: 22. R. 9.

Na wszystko tedy iest prawo, y wszyscy podług tych reguł pilniać wzajemnych obowiazkow, za což sam ieden JP. Manuzy ma być wyięty skoro sam sobie tego szczęścia nappotężniey zyczył, aby mógł stać się w Roku 1775. członkiem społeczności pod prawami Statutu żyjącey.

Nie ma racyi wylamania się z Grodow y Ziemstw w akcyach że posiada dożywotnic grunta, bo przywilej niesłuży mu na gwałty, ale na spokoyność, bo Monarchowie Pierwsi wyzuwając się z Samowładności czyli z Dziedzicznego nad Litwą Panowania, oświadczyli, iż we wszystkich Ziemskich sporach Sen we wszystkim Statutowemu poddają swe Dobra y swych Dzierżawcow bezpieczeństwu, y iednakiey równości wszystkiemi Obywatelami. Czytać w tym Art: 19. y 20. R. 1. z których w pierwszym te są słowa.

Równością prawa iednakiey Dowodami wdając się my Hospodar w takie rzeczy o grunt Ziemny y w rowne prawo z Szlachtą iako o tym niżej opisano.

Niżej tedy Art: 92. R. 4. y 23. R. 9. opisał iż nikt nikomu gwałtownie etiam swoiey własney rzeczy odbierać nie może a odbierający natychmiast ma być w Grodzie lub Ziemstwie karany, ktoremu przeto niezamykają na potym wolność poszukiwania gruntu, gdy zna go być czy do Dobr dożywotnich, czy do Ziemskich należnym bo tak ostrzega Art: 9. R. 4.

A tey przeciwney Stronie ktora się z iakim prawem swym u Sądu okaże Urząd wolne mowienie wprzód u Sądu należącego zachować ma.

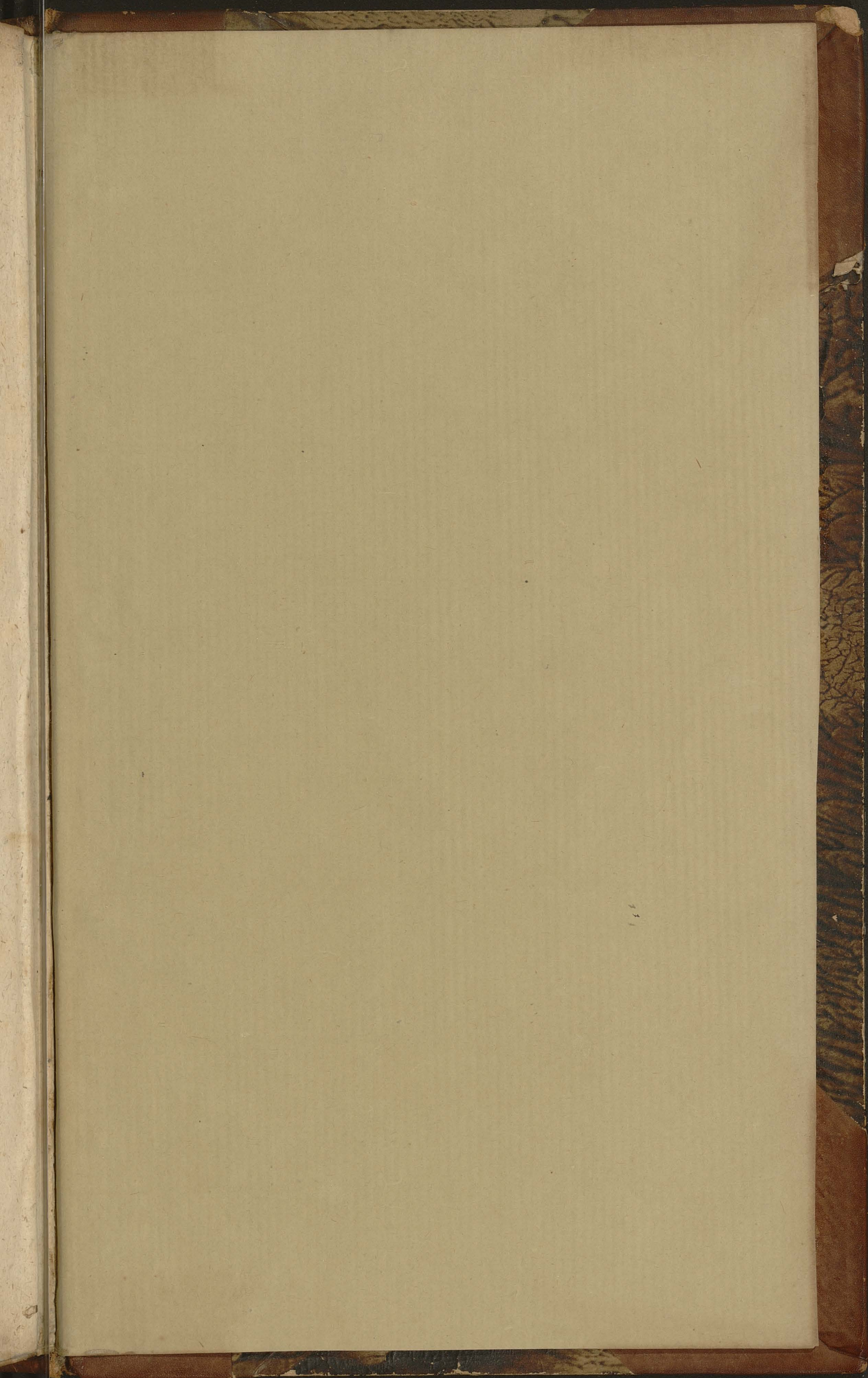
Więc o grunt Dożywotniey natury wolno iest mowie u Sądu Należącego to iest w Assessoryi, lecz wszystkie akcyje o zadanie pozogi o uczynione obelżenie iakoby JPP. Deręgowscy czynili pochwałki na życie do Grodu koniecznie wysyłać dysponują prawa, bo tam iest sąd przyzwoity. O co y dopiero WW. Deręgowscy dopraszają się.

Ządają aby tylko graniczne spory między Starostwem Opeskim a ich Dobrami były destynowane według Dekretu pierwszego przed Sąd Komisji Determinowanej.

Wreście wszystkich Stron proźby podług przyłączających się Petytow aby były udecydowane, y podług produktow odbytych, do których iako też do Petytow Referencya czyni się.



BIBLIOTHECA
VNIV. IAGELL.
GRACOVENSIS



Biblioteka Jagiellońska



stdr0023297

